GAZETA KRAKOWSKA

N^ro 37.

Z KRAKOWA DNIA 9 MAIA 1819. ROKU W NIEDZIELĘ

Z Warszawy d. 1 Maia.

Nayiaśnieyszy Pan zaszczycić raczył na dniu (19) 31 Marca r. b. Orderem S. Stanisława 1szey klassy; JW. Józefa Hrabię Wodzickiego, za odbytą Kommissyią rozgraniczenia, między Królestwem Polskiem, a Rzecząpospolitą Krakowską.

W. Piwnickiego Viceprezesa Kommissyi. Woiewództwa Mazowieckiego, za przeprowadzenie przez Królestwo Polskie woysk Rossyyskich z Francyi wracaiących.

W Warszawie d. 28 Kwietnia 1819.

Z Peterzburga d. 4 Kwietnia d. k.

Reskrypt Jego Cesarskiey Mości dnia 15 Marca, do Nayprzewielebnieyszego Metropolity Moskiewskiego Serafima.

" Przewielebny Metropolito Moskiewski i Kołomieński Serafimie!

" Przesyłaiąc wam biały kłobuk z krzyżem dla noszenia podług ustaw, miło Mi widzieć was Pasterzem grodu pierwszey stolicy, gdzieście oznamienili dawniey służbę waszę tak miłemi w duchu prawdziwie chrześciańskim rządami, pod pierwszeństwem zmarłego Przewielebnego Metropolity Platona.

" Teraz zaś, kiedy wstępuiecie na iego mieysce, polecam was pierwszemu Pasterzowi Panu naszemu Jezusowi Chrystusowi. Niech was coraz, a coraz większem oświeca światłem swoiem, i niech doda wam siły, dla przygotowania serc owczarni waszey dla przyięcia Królestwa iego wewnątrz ich.

" Zniwo wielkie: niech Pan pomoże wam bydź dobrym pracownikiem i przyłożyć się do pomnożenia takichże plonów pod waszem przewodnictwem; o co proszę Boga, a was proszę nie zapominać o Mnie w swoich modlitwach. Zostaię ku wam zawsze przychylny.,,

Alexander.

Z Paryża d. 21 Kwietnia.

Izba Deputowanych trudni się dotąd roztrząsaniem pierwszey części proiektu o wolności druku.

Ambassador Perski pożegnał d. 18 Xiążęta krwi Królewskiey. Opowiadaią tu o nim następuiącą anekdotę: Wiadomo, iż cisnęło się do niego mnostwo Dam Paryzkich, częścią dla widzenia onego,

częścią piękney iego niewolnicy Cyrkaski. Zwyczay nieznany na wschodzie, ażeby kobiety odwiedzały mężczyznę, mocno go dziwił i zdawał mu się nieprzystoynym. Pewnego razu, gdy zeszło się do niego kilka Dam, rozmawiaiąc z swoim tłumaczem, wskazywał palcem raz na tę, drugi raz na ową. Naystarsza z nich, któraś bezwątpienia sądziła się za naypięknieyszą, pytała się ciekawie o czem Ambassador tak żywo rozmawiał. Tłumacz nie chciał z początku powiedzieć; ale nakoniec nie mogąc się oprzeć, wyznał: że Amabassador oceniał podług zwyczaiu Perskiego piękność tych Dam na wartość pieniężną. Matrona pyta się znowu iak wysoko ie ocenił, tłumacz odpowiada, że po 4000, 2000, 400. tal. Nakoniec ciekawa wiedzieć wiele też ona warta. Tłumach milczy, ta tem bardziey nalega. — Ambassador, rzecze, powiedział, iż nie zna zdawkowey tuteyszey monety! — Daley mowią o nim, iż znayduiąc się na rozprawie uczonego tuteyszego towarzystwa, w którey mowca dowodził użyteczność oświecenia, gdy oświadczono mu przez tłumacza, że takowe ustanowienie bardzo dogodne byłoby dla Perssyi, która co do oświecenia o kilka wieków wstecz od Francyi zostaie, kazał odpowiedzieć: że Pan iego, Szach, iest kuzynym słońca, a wuiem Xiężyca, przestaie zatem na świetle swey rodziny, i nie potrzebuie oświecenia wieków!

Teraźnieysza większość izby Parów zgromadza się co niedzielę u Xcia Choiseul. Zgromadzenie to składa się z 120 osób. W przeszłym tygodniu prezydował mu Xże Albufery (Suchet,) a w tym Xże Eckmühl (Davoust.) Wszystkie członki postanowiły utrzymywać wszystkiemi siłami ustanowienie konstytucyyney Monarchii.

Xiężna Gotlandyi (Królowa Szwedzka) bawi dotąd w Marsylii, gdzie w Lutym przyiechała, i mieszka w będącym o milę od tego miasta zamku S. Józef, w którym niegdy mieszkała Królowa Hiszpańska, żona Karola IV. gdy w tem mieście bawiła.

Dziennik Sporów odwołuie wiadomość o zamachu na życie Cesarza Austryiackiego we Włoszech iako zupełnie zmyśloną.

Suchet, brat Xcia Albufery Senatora przybył do północney Ameryki.

Pisma nasze wyrażaią, iż Xiężna Parmy dla tego z wysokim Oycem swoim nie poiechała do Rzymu, aby się nie zetkała z mieszkaiącą tam rodziną Bonapartego.

Lorda Whitworth często Xże Talleyrand odwiedza.

Kozy Kaszemirskie, które P. Joubert w Tybecie zakupił, przybyły iuż podług telegraficznego doniesienia z czarnego morza do Marsylii, i odbywaią tam kwarantannę.

Pomnik Masseny mieć tylko będzie na podnożku napis: "Massena,„ a na innych bokach słowa: "Esslingen, Rivoli, Genua, Zurich.„

Król nasz na pamiątkę zmarłych w Tryieście swoich ciotek darował tamteyszemu głównemu Kościołowi przepyszne naczenia Kościelne.

Bogaty Deputowany Ternaux żywi w wielu swoich fabrykach 5000 ludzi.

Właściciele i wydawcy 7miu tuteyszych dzienników podali izbie Deputowanych przełożenie przeciw proiektowi do ustawy względem wolności druku, w któ-

tey upraszaią, aby urzędowe artykuły drukowane bydź mogły za zapłatą w osobnych dodatkach, aby dzienniki uwolnione były od podawania dwoch odpowiedzialnych redaktorów, aby wydawca zarówno z redaktorami nie był odpowiedzialnym i aby zmnieyszona była porękoymia za dzienniki codzienne.

Zołnierz Szwaycarski upiwszy się, zabił w Paryżu człowieka. Został pod sąd woyskowy stawiony i na całeżycie na kaydany osądzony. Nim atoli wyrok nastąpił, pisma tuteysze *Nouvel homme gris i Bibliotheque historique* pozwoliły sobie umieścić obelżywe wyrazy przeciw woyskom Szwaycarskiem we Francyi; Pułkownik i officerowie pułku Szwaycarskiego Courten napisali do Króla prosząc o zadosyć uczynienie. — Przeciw Szwaycarom, wyraża ieden z dzienników tuteyszych, pokazuie się coraz większa we Francyi nienawiść. Xięgarz wydał w tych dniach pisemko pod nazwiskiem: " O wiarołomstwie, buncie, i t. d. Szwaycarów.,, Wielu Szwaycarów zebrało się do Xięgarza, czyniąc mu z tego powodu mocne wyrzuty; lecz w krotce zgromadziło się tak wiele ludzi, że musiano straż woyskową przywołać, dla zasłonienia Szwaycarów. Powyższe zdarzenie piianego żołnierza rożiątrzyło bardziey lud przeciw Szwaycarom.

Z Londynu d. 20 Kwietnia.

Ponawiaią się tu znowu wieści o zmianie Ministrów; lecz iak dalece się potwierdzą, czas dopiero okaże.

Gazeta Dworska zawiera co następuie: — Zważaiąc wielkie i ważne usługi, które officerowie Mocarstw sprzymierzonych w ostatnich pamiętnych woynach sprawie powszechney Europeyskiey uczynili, zaszczycił Xże Rejent Jenerałów Xcia Wolkońskiego i Hr. Worońców w służbie Rossyyskiey; Hr. Zieten w służbie Pruskiey, i Jenerała Barona Frimont w służbie Austryiackiey, wielkim krzyżem orderu Bath; Jenerała Barona St. Vincent w służbie Austryiackiey; Jenerała Pozzo di Borgo w służbie Rossyyskiey; Jenerała Reede w służbie Niderlandskiey, i Jen. porucznika Lamotte w służbie Bawarskiey, krzyżami komanderskiemi tegoż orderu, a pięciu officerów sztabowych woysk sprzymierzonych krzyżami kawalerskiemi tegoż orderu.

Podług teyże gazety Dworskiey P. James Morier, były nasz poseł przy Dworze Perskim, wyznaczony iest na przyięcie i Mistrza obrzędów przybydź tu maiącego Ambassadora Perskiego.

Jutro zgromadzi się niższa, a poiutrze wyższa izba parlamentu.

Podług doniesień z Gibraltaru wybuchnęła na nowo morowa choroba w Tunis i innych okolicach kraiów Barbaryyskich.

Zmarły tu niedawno Alderman i bogaty Piwowar Harwey Combe, zostawił żonę i 10 dzieci. Zonie odkazał 3000 Fs. rocznego dochodu z dóbr, które naystarszy syn odziedzicza. Każdemu z innych synów przeznaczył po 20,000, a córkom po 10,000 Fs. Zmarły prawie z niczego dorobił się tak wielkiego maiątku, i był po dwa razy Lordem prezydentem Londynu.

Lord John Russel pisał list polityczney osnowy do Lorda Holland, który zawiera uwagi nad ziazdem Monarchów w Akwisgranie. Postępowanie Lorda Castlereagh iest tam szczególniey naganiane

i ieśli ten list przeczytany zostanie w parlamencie, da powód do wielkich sporów.

Za niepłatnych ogłosiły się tu znowu dwa Domy kupieckie.

Jedna z gazet tuteyszych natrząsa się, iż na iednymże okręcie posłano Bonapartemu na wyspę S. Heleny razem Lakarzów duszy, ciała i żołądka (spowiednika, chirurga i kucharza.)

Z Wasingtonu d. 12 *Marca.*

Rozboie korsarzów południowey Ameryki ściągnęły nakoniec uwagę Rządu Ziednoczonych Stanów. Na żądanie Prezydenta pod d. 3 Marca upoważniły go obie izby Kongressu, do użycia siły morskiey do zasłonienia handlu Ziednoczonych kraiów i ukarania przestępstw przeciw okrętom kupieckim.

Prezydent doniósł Kongressowi pod d. 1 Lutego, iż od Rezydenta Pruskiego i Senatów wolnych miast Hamburga i Bremy nadeszły przełożenia, w których żądaią, aby ich okręty przypuszczone były do równych praw z okrętami Niderlandskiemi, przyrzekaiąc wzaiemność dla naszych, i polecił Kongressowi przychylenie się do tego żądania.

Z Kalsruhe d. 22 *Kwietnia.*

Wystrzały z dział oznaymiły dziś o godzinie 11 przed południem otworzenie mową przez W. Xcia posiedzeń obu izb Stanów Badeńskich. —— Budżet tego W. Xięstwa będzie większy niżeli Xże i kray życzyć sobie mogą, ponieważ, pomimo zaprowadzoney wszędzie iak naywiększey oszczędności, ogromne do spłacenia pozostaią długi. Utrzymanie Dworu zmarłego W. Xcia kosztowało do 1 1/2 Zr. rocznie, teraz zaledwo trzecią część. Administracyia dóbr skarbowych, które do 1 mill. 800,000 czynią dochodu, pożerała do 800,000 Zr. iest zniesiona. —— Mówią, iż Margrabia Karol Leopold Fryderyk syn W. Xcia Karola Fryderyka, urodzony z Hrabiny Hochberg, przeznaczony zostanie następcą W. Xięstwa i zaślubi się z naystarszą córką byłego Króla Szwedzkiego.

Gazeta tuteysza pod d. 21 b. m. donosi, iż zabóyca P. Kotzebue, Sand, żyie ieszcze, ale coraz bardziey opada na siłach, i nieznośne cierpi boleści, ponieważ w piersiach pokazuie się iuż gangrena. — Rodzina Kotzebue nie wyiechała ieszcze z Manheimu.

Z Kolonii d. 20 *Kwietnia.*

Rządowa gazeta tuteysza zawiera co następuie: —— Od 11 Marca na wielu osadzonych w tuteyszem więzieniu osobach okazały się naglę zawrót i ból głowy, iskrzenie z oczu, szum w uszach, boleść żołądka, womity, biegunka, a u niektórych nawet uporczywe zatwardzenie z początku przy białem, a potem czarnym ięzyku, krwi z nosa płynienie, osłabienie, drżęnie członków, i. t. d. Liczba tym sposobem zapadłych osób pomnożyła się zwolna do 60. Niewidziano inney przyczyny tey choroby, iak z wydaiącego się na pozór zdrowego chleba. Wzięto się zatem do rozebrania przeznaczonych na chleb dla więźniów mąki i żyta, i znaleziono w 10 małdrach żyta, w ilości 6 uncyy półtora kwintla szaleiu (Lolium temulentum) który podług zdania lekarzów sprawił powyższą chorobę.

Z Sztokolmu d. 17 *Kwietnia.*

Podług zdaney Królowi sprawy przez

ogólną dyrekcyią magazynów o urodzaiach r. z w 24 prowincyiach państwa, 5 zebrały tyle żyta, iż mogą go ieszcze cokolwiek innem ustąpić, 4 zebrały go tylko tyle, ile przy oszczędności na ich potrzebę wystarcza, 11 zebrały go tak mało, iż potrzebuią cokolwiek zapomożenia, a 4 wcale go nie miały i potrzebuią znacznego zapomożenia. Tym końcem sprowadzonych zostało z Rossyi 130,000 beczek żyta, z których udzielono zaraz na zasiew i pożywienie około 50,000, a reszta 80,000 beczek, wraz z zakupionem w kraiu zostaią w magazynach dla potrzeby rożnych okolic. Dyrekcyia zakupiła oprocz tego znaczną ilość ięczmienia i owsa i iest wstanie zaspokoić za zapłatą potrzebę kraiową, na co oprocz własnego funduszu 2 mill. tal. bankowych, użyła ieszcze wyznaczonych iey przez Stany 100,000 tal. które przy znaczących się w tym roku urodzaiach zwrocą się zapewnę do iey kassy.

Tuteyszy Mechanik Owen wynalazł powoz i sanie każde na 12 do 15 osób, które zamiast koni porusza naprzod parowa machina, i po złożeniu dokładnego ich opisu akademii umieiętności, otrzymał od Króla na pewny przeciąg czasu wyłączny przywiley do robienia takowych machin pod warunkiem iednak, żeby ztąd żaden nie nastąpił przypadek. Mowią, iż wynalazca chce takowych powozów użyć do brakuiącey w naszem kraiu wozowey poczty.

Szewc Paryzki, który podeszwy do obuwia zamiast przyszycia dratwą, sztyftami żelaznemi przykuwa, otworzył tu z takowem obuwiem iatkę, i dla nowości czyli mniemaney mocy taki ma do siebie nacisk, iż inni szewcy zmuszonemi zostali iść za iego przykładem.

Od kilku dni mamy tu ciepłą wiosienną porę; zieleni się w polach, a rolnik robi w gruncie. Pospolicie bywa tu o tym czasie ieszcze zima i sanna droga.

ROZMAITOSCI.

Obwieszczenie.

— z Wileńskich Brukowych wiadomości. —

My niżey podpisani, Sędziowie Ziemscy i Grodzcy Powiatu Latrocyyskiego, Sędziowie exdywizyi w Sybaropolu agituiącey się, sprawnik i assessorowie sądu niższego za skarbowemi dziełami tu przesiaduiący, Plenipotent, Kommissarz i Ekonom maiątku Sybaropola, starszyzna żydowska, winiarz Izraelita, dla dostawienia sądowi exdywizorskiemu trunków tu przybyły, podaiemy urzędowe obwieszczenie do wiadomości Brukowych, w następney treści;

"Zważywszy rozliczne, a szkodliwe skutki szerzącego się w kraiu naszym tak nazwanego Towarzystwa Brukowego, czyli raczey Szubrawskiego, dążącego do opanowania opinii i sumienia, zaburzenia spokoyności, zatarcia wszelkiego śladu dawnych obyczaiow i zwyczaiów; dla zatamowania i odwrócenia złego, postanowiliśmy z grona osób niżey podpisanych złożyć towarzystwo, tak nazwane: Anti Szubrawskie, które na obradach swoich będzie miało głownie na celu: Naprzod: Wszystkiemi siłami przostować i wbrew iść fałszywym maxymom, które Towarzystwo Szubrawskie rozgłasza. Powtore: Ratować od zepsucia i zagłady, owszem coraz szerzyć polor obyczaiów, prawdziwą oświatę, tę biegłość i szpryt (1) dowcipu,

(1) Musiał autor chcieć powiedzieć sus, albo wyskok dowcipu. Red.

który sobie umie zaradzić w naytrudnieyszych życia przygodach, który tak olbrzymim krokiem dotąd ku udoskonaleniu w kraiu naszym postępował, a który Szubrawcom nazwiskiem wykrętarstwa i kruczków nazwać się podobało. Potrzecie: Wrócić świętey sprawiedliwości szalę, którą iey Szubrawcy wydrzeć usiłuią, roznosząc po kraiu fałszywe o obowiązkach Sędziego maxymy, a rzetelne tego urzędu przymioty w śmiech i żart obracaiąc. Poczwarte: Zgromadzenia narodowe, czyli seymiki, dziś podupadłe, na dawnym stopniu blasku i świetności postawić; seymiki, które niegdyś przodków naszych tak głośnemi po całey Europie czyniły. Popiąte: Rozprzestrzeniać krainę ludzkiego sumienia, którą Brukowcy w nayciaśnieyszych obrębach zamknąćby radzi byli. Poszóste: Zachęcać wszelkiemi siłami obywateli, żeby nie ustawali w cnocie prawdziwie heroiczney, poświęcania własności swoiey tak ruchomey iak nieruchomey na rzecz swoich wierzycieli. Posiódme: Czuwać nad utrzymaniem i ieśli można powiększaniem prerogatyw szlacheckich..... Poósme: Wypracować co nayrychley dzieło, któreby różnicę między szlachcicem a mieszczaninem i chłopem, tak co do fizycznego iak moralnego składu, do oczywistości wykazało i stósownemi to dzieło rycinami ozdobić. Podziewiąte: Powściągać, ile możności, gwałtowny zapęd do nauki i szkodliwą ze wszech miar skłonność głębokiego nad rzeczami rozmyślania, która obudzać się zaczyna. Podziesiąte: Przywracać cześć i sławę urzędom i godnościom tylekroć obelżywie przez Szubrawców szarpanym. Poiedenaste: Zaprowadzić dawną świetność, wesołość i huczność w miastach, miasteczkach i domach szlacheckich, szczególniey zaś wzmagaiąc przemysł tych ludzi, którzy dla naszey uciechy nie szczędzą mozołów i pracy około sprowadzania Szampańskich, Burgundzkich i Gdańskich nektarów. Podwunaste: Wrócić cyrkulacyią pieniędzy, w kraiu naszym prawie obumarłą, a to budząc ochotę do gry kart, tak niewinney iak przyiemney; która iednak nieuszła ukośnego Szubrawców wzroku. Potrzynaste: Zachować w całey nieskazitelności wrodzoną czułość i tkliwość płci piękney, tę naypięknieyszą życia iey ozdobę, a którą nie okrzesani Brukowcy, barbarzyńskiem nazwiskiem kaprysow bydź mienią. Poczternaste: Wydać nowy słownik ięzyka Polskiego, zbogacony wielu wyrazami z pobratymczego (2) ięzyka wziętemi, a iuz dobrze u nas utartemi. Popiętnaste: Wszystkiemi siłami pracować około polepszenia bytu ludu Izraelskiego, niegdyś od samego Boga ukochanego, a przywileiami Królów naszych udarowanego. Nakoniec: Towarzystwo Anti Szubrawców, przeięte duchem miłości bliźniego, oświadcza, że gotowe będzie przyiąć na swe łono obłąkanych Szubrawców, którzyby prócz wykonaney submissyi pewną opłatę wnieść do towarzystwa chcieli; nie omieszka zaś użyć całey swey powagi wpływu na zniszczenie zamiarów tych, którzyby w błędzie trwać nie przestawali.

Pisano w Sybaropolu na pierwszem posiedzeniu Towarzystwa Anti Szubrawskiego, roku 1818 dnia 4 Września.

(Tu następują liczne podpisy)

---

(2) Mógł autor dodać i niepobratymczego. Red.

O nikim więcey tylko o sobie.

— *Z tychże Wileń: Bruk: wiadomości.* —

Kiedy mogą sie mieścić w pismie WPanów doniesienia z Państw podziemnych Plutona, dla czegożby nie miały znaleść w niem mieysca, dziwaczne marzenia, i kiedy wielcy ludzie wyobrażaią sobie czemby bydź mogli, niechże mi wolno będzie na moment pomieścić się w ich rzędzie. Rozpamiętywaiąc więc, zatopiony w rozkoszy próżniacko filozoficzney, z lulką w gębie, przebiegałem myślą wszystkie stany i stawiłem się w przeciwney ich postaci. I tak naprzykład: gdybym był nieposzlakowanym członkiem sądu niższego, nie szukałbym złodzieiów i zbiegów gdzie ich niemasz; nie posyłałbym exekucyi za podatki do tych, którzy iuż opłacili; nie pędziłbym furmanek obywatelskich ani ludzi, wtenczas, kiedy nie ma czego wozić ani robić. Gdybym zaś został sowietnikiem, nie zostawiałbym interessu na sprawce, ażeby częściey dokładywano; nie wydawałbym dwóch przeciwnych rezolucyy w sprawie, którey nie rozumiem; nie trudniłbym mey głowy na tłumaczenie prawa, biorąc ie w prostem znaczeniu — i wbrew przeciwko zwyczaiowi, wolałbym mniey mieć w kieszeni złota, niżeli poczciwości i sumienia w sercu. ... Gdybym był Hrabią, a ze wstydem muszę wyznać, że dotąd ieszcze nie wiem, iakie są szczególne przywileie i obowiązki do tego tytułu przywiązane, i iaki z nich pożytek dla kraju spływa; wnoszę iednak sobie, że to musi bydź figura bogata, posiadaiąca znaczne dobra, a znacznieysze długi: lecz gdyby mi przyszło dźwigać brzemie tey dostoyności, starałbym się postępować wbrew przyiętemu zwyczaiowi: kredyt i rzetelność byłyby pierwszą ozdobą tego tytułu, nie pomiędzy urzędnikami Króla Faraona, lecz w społeczności poczciwych ludzi; nie trwoniłbym moich dochodów na asa lub piątkę, lecz na pożyteczne zaprowadzenia w kraiu; nie chciałbym mieć pięknie umeblowaney głowy zewnątrz, lecz wewnątrz, a zamiast utrzymywania liczney psiarni, zaprowadziłbym szkołę dla dzieci moich włościan, którzy na mnie pracuią, i na utrzymanie moiey godności.... Snuło mi się po głowie więcey podobnych marzeń, gdy przypadek obudził mię z tego zamyślenia, i spostrzegłem, że z tego snu tak przyiemnego skończyło się na tem, że iestem prostym szubrawcem, który oddaie z pokorą pod wasz sąd to, co mu się marzyło.

List do redaktorow tychże wiadomości.

„Przesyłam móy list WPanom, ważuiąc sobie, abyście stylu mego nie brali pod krytykę. Jestem kobietą, a u kobiet wdzięki, mowy i pióra nietyle znaczą, ile wdzięki strojów lub mody. Nie czytałam też grammatyki Kopczyńskiego, w którey, mówią, że nie ma ni miłostek ni romansów; możebym nawet nie wiedziała ani o Wiadomościach Brukowych, gdyby mi w pewnem mieyscu nie dano ich na papiloty. Był to Numer podobno 111 roku 1819. Podobało się Panom wytykać nasze wady. Prawda, że dosyć ich mamy, ale męszczyzni sąż od nas lepszemi? oniż tylko iedni są pszenicą, a my kąkolem, który wolno każdemu po wszystkich polach deptać i wyrywać? Kobiety, mówią męszczyzni, są złe, wymyślne, dziwaczne, uparte, ięzyczne! Pozwalam, że takich iest nie mało; ale sąż one takiemi z natury, czy z wychowania? Jeżeli z natury, w takim

razie krytyka upada; ieżeli z wychowania, nie byłyż one córkami męszczyzn? a ci ażali nie byli ich przewodnikami? Dla czego więc dozwolili im bydź złemi? czemu ich nie uczyli, aby były dobre, ciche, łagodne, cierpliwe, nieuparte? Oycowie rozumni! czemu córki wasze zostawiliście bez dobrego wzoru i bez prowadzenia? Tyrolskie cielęta albo Hiszpańskie owce, które tak starannie hoduiecie, sąli wam milsze nad własną krew waszę? — a wy, uczeni mężowie! dla tegoż tylko bierzecie żony, abyście zmarnowawszy ich posag, poddali swóy maiątek pod rozdział, a potem z niedoli ich ustnie i pismem szydzili?..... Ale kobiety nie mogąż was zapytać się wzaiemnie: Połóżcie na iedney szali swoie wady i nasze; które przeważą? Jestże w dzieiach świata iakie zdarzenie buntu, zdrady, przekupstwa lub innych podobnych tym zbrodni, o któreby można było obwinić kobiety? Kto zdradzał oyczyznę? kto podkopywał zasady religii i wszelkich związków towarzyskich? kto roznosił rozboie po morzu i lądzie? kto fałszował monetę, obligi i dokumenta? kto wymyślił pieniactwo, wykręty, wybiegi prawne, szykany i czernidła w produktach, replikach, manifestach? kto kaleczył i teraz kaleczy ięzyk i zdrowy rozsądek w tylu pismach? kto zdzierał i zdziera za skaski rewizyyne, za kwity, za paszporty, za wywody, za produkta, za repliki i za inne chaptersowe przedmioty? kto to wszystko robi? kobiety czy męszczyzni? Zawstydźcie się! Panowie, i przestańcie potwarzać niewinność. Nie prześladuycie owiec, ieżeli sami iesteście wilkamy! Ale daruycie mi zbyteczny ten zapęd? Trudno iest wstrzymać powóz, gdy się koła rozbiegną. A nakoniec iakże się kobieta ma bronić, ieżeli nie ięzykiem? w nim cały nasz oręż i potęga. Adieu.,,

Obywatelka Gubernii Mińskiey.

P. S. Jeżeli Panowie umieścicie ten list w Wiadomościach Brukowych, okażecie nam dowód swey bezstronności, a przez to zobowiążecie płeć naszę do czytania wybornego swego pisma. Lubiemy słuchać prawdy, niechże iey i męzczyźni posłuchaią.,,

— Widząc Redakcyia w autorze listu Damę, umieiącą swóy ięzyk i piszącą nim lepiey niż wielu męszczyzn, ma za powinność udzielić go czytelnikom. Cieszy się, że uratowany od papilotów Numer 111, dał pochóp do takiego pisma. Życzy autorce ratować od podobnego zatracenia i inne Numera. Życzy nawet przeyrzeć dawnieysze, ieżeli ie gdzie ochroniono; a z nich się przekona, że Wiadomości Brukowe zatrudniały się ciągle krytyką męszczyzn, i nieraz powstawały na te same wady, iakie im wyrzuca. Ale wytykaiąc wady i przywary nasze w powszechności, sama sprawiedliwość wymaga, żeby też o płci piękney pamiętać. Przy nayszczerszem uwielbieniu iey wdzięków nie można zaprzeczyć, że tu i owdzie ma plamki. Pisarze Wiadomości Brukowych wynayduią i opisuią te plamy skromnie i w zbawiennym zamiarze, to iest: żeby ie wyleczyć i zniszczyć. Damy, mogą uważać ich pisma za sposoby wygubienia tych plam; za specyfik służący do zachowania świeżości i piękności płci, i w tym względzie nie powinny im ubliżać swoiey opieki &c. &c.

razie krytyka upada; ieżeli z wychowania, nie byłyż one córkami męszczyzn? a ci ażali nie byli ich przewodnikami? Dla czego więc dozwolili im bydź złemi? czemu ich nie uczyli, aby były dobre, ciche, łagodne, cierpliwe, nieuparte? Oycowie rozumni! czemu córki wasze zostawiliście bez dobrego wzoru i bez prowadzenia? Tyrolskie cielęta albo Hiszpańskie owce, które tak starannie hoduiecie, sąli wam milsze nad własną krew waszę? — a wy, uczeni mężowie! dla tegoż tylko bierzecie żony, abyście zmarnowawszy ich posag, poddali swóy maiątek pod rozdział, a potem z niedoli ich ustnie i pismem szydzili?..... Ale kobiety nie mogąż was zapytać się wzaiemnie: Połóżcie na iedney szali swoie wady i nasze; które przeważą? Jestże w dzieiach świata iakie zdarzenie buntu, zdrady, przekupstwa lub innych podobnych tym zbrodni, o któreby można było obwinić kobiety? Kto zdradzał oyczyznę? kto podkopywał zasady religii i wszelkich związków towarzyskich? kto roznosił rozboie po morzu i lądzie? kto fałszował monetę, obligi i dokumenta? kto wymyślił pieniactwo, wykręty, wybiegi prawne, szykany i czernidła w produktach, replikach, manifestach? kto kaleczył i teraz kaleczy ięzyk i zdrowy rozsądek w tylu pismach? kto zdzierał i zdziera za skaski rewizyyne, za kwity, za paszporty, za wywody, za produkta, za repliki i za inne chaptersowe przedmioty? kto to wszystko robi? kobiety czy męszczyzni? Zawstydźcie się! Panowie, i przestańcie potwarzać niewinność. Nie prześladuycie owiec, ieżeli sami iesteście wilkamy! Ale daruycie mi zbyteczny ten zapęd? Trudno iest wstrzymać powóz, gdy się koła rozbiegną. A nakoniec iakże się kobieta ma bronić, ieżeli nie ięzykiem? w nim cały nasz oręż i potęga. Adieu.,,

Obywatelka Gubernii Mińskiey.

P. S. Jeżeli Panowie umieścicie ten list w Wiadomościach Brukowych, okażecie nam dowód swey bezstronności, a przez to zobowiążecie płeć naszę do czytania wybornego swego pisma. Lubiemy słuchać prawdy, niechże iey i męczyźni posłuchaią.,,

— Widząc Redakcyia w autorze listu Damę, umieiącą swóy ięzyk i piszącą nim lepiey niż wielu męszczyzn, ma za powinność udzielić go czytelnikom. Cieszy się, że uratowany od papilotów Numer 111, dał pochóp do takiego pisma. Życzy autorce ratować od podobnego zatracenia i inne Numera. Życzy nawet przeyrzeć dawnieysze, ieżeli ie gdzie ocaroniono; a z nich się przekona, że Wiadomości Brukowe zatrudniały się ciągle krytyką męszczyzn, i nieraz powstawały na te same wady, iakie im wyrzuca. Ale wytykaiąc wady i przywary nasze w powszechności, sama sprawiedliwość wymaga, żeby też o płci piękney pamiętać. Przy nayszczerszem uwielbieniu iey wdzięków nie można zaprzeczyć, że tu i owdzie ma plamki. Pisarze Wiadomości Brukowych wynayduią i opisuią te plamy skromnie i w zbawiennym zamiarze, to iest: żeby ie wyleczyć i zniszczyć. Damy, mogą uważać ich pisma za sposoby wygubienia tych plam; za specyfik służący do zachowania świeżości i piękności płci, i w tym względzie nie powinny im ubliżać swoiey opieki &c. &c.